

Sygn. akt V GC upr 318/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna SKOWRON
Protokolant:	St. sekretarz sądowy Ewa Jagieła

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2016 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o. o. w W.

przeciwko J. J.

o zapłatę kwoty 2 985,00 zł

na skutek sprzeciwu pozwanej od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny z dnia 04.03.2015 r. sygn. akt VI Nc-e 267348 /15, który utracił moc w całości

I. powództwo w całości oddala,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 617,00 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Joanna SKOWRON

Sygn. akt V GC 318/15 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. w W. w pozwie w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 13.02.2015 r. przeciwko J. J., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa, wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 2985,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od poszczególnych kwot częściowych od dat wskazanych w pozwie do dnia zapłaty tytułem należności za świadczenie usług rejestracji i utrzymywania domen na serwerach administratora domeny. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W dniu 04.03.2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu w całości uwzględniając żądanie pozwu.

Od powyższego orzeczenia pozwany wniósł sprzeciw, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W treści sprzeciwu pozwany wskazał na brak legitymacji czynnej powoda, wobec braku skutecznego wykazania przelewu wierzytelności pomiędzy nim a wierzycielem pierwotnym, a także brak wymagalnej wierzytelności pozwanego względem powoda, wobec braku złożenia przez pozwanego oświadczenia woli o zawarciu umowy na usługę rejestracji domen internetowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne było, że powód (po zmianie nazwy spółki) na podstawie umowy cesji wierzytelności z (...) w D. stał się wierzycielem pozwanego. Obie strony procesu prowadzą działalność gospodarczą, powód jako spółka prawa handlowego, a pozwana w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej.

Dowód: wydruk z CEIDG, i CI KRS k. 12, odpis z rejestru handlowego dot. usług odawcy wraz z tłumaczeniem k. 37 verte-48, umowa o przelew wierzytelności k. 27 - 28.

W dniu 04.02.2013 r. pracownik (...) w D. drogą telefoniczną przedstawił I. J. ofertę oraz warunki umowy rejestracji i utrzymywania domen internetowych. W toku rozmowy była małżonka pozwanego – I. J. potwierdziła, że jest osobą prawnie umocowaną do reprezentowania firmy (...). Potwierdziła warunki umowy przedstawione jej telefonicznie w formie ustnej.

Po tym zdarzeniu inny pracownik usługodawcy celem weryfikacji, ponownie rozmawiał telefonicznie z I. J., która potwierdziła zawarcie umowy oraz dane identyfikujące firmę jej małżonka.

Bezsporne było, że w toku weryfikacji zawarcia umowy przedstawiciele usługodawcy nie skontaktowali się z J. J. celem potwierdzenia udzielenia pełnomocnictwa I. J. i celem potwierdzenia zawarcia umowy.

Dowód: przesłuchanie świadka I. J. i pozwanego k. 91, nagranie k. 92 koperta

Po zawarciu umowy usługodawca wykonał czynności dotyczące rejestracji domen i przesłał e-mailowo pozwanemu „informację o zawarciu umowy” oraz fakturę vat. W odpowiedzi na kierowaną do pozwanego korespondencję J. J. w piśmie z dnia 07.02.2013 r., doręczonym zarówno w formie e-mailowej, jak również listem poleconym, oświadczył, że uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Wskazał w nim, że I. J. co prawda pozostaje jego pracownikiem, lecz nie jest umocowana do zawierania umów handlowych i zaciągania jakichkolwiek zobowiązań w imieniu pozwanego. Wyjaśnił także, że I. J. działała pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, albowiem zgodnie z zapewnieniem przedstawicieli usługodawcy oferta zakupu i utrzymania domen odbiegała od ostatecznych warunków umowy. Pozwany wskazał także, że brak niezwłocznej reakcji na podjęte przez usługodawcę czynności związane z wykonaniem umowy nie były możliwe, gdyż korespondencja e-mailowa kierowana była nie na jego adres. Pomimo złożonego oświadczenia powód kierował do pozwanego wezwania do zapłaty.

Dowód: korespondencja e-mailowa z dnia 26 lutego 2013 r. k. 103-104, z dnia 01.03.2013 r., k. 63, oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 07.02.2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k. 99 i 102, audyt realizacji umowy k. 23-26 verte, faktury vat k. 28 verte-31, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania listem poleconym k. 31 verte-32, 32 verte-33, 33 verte-34, raport realizacji usług w 2013 r. k. 34 verte-36, raport transakcji abonenta k. 36 verte-37, wydruk z elektronicznego systemu rejestracji domen k. 50 verte-52 verte.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powód wywodził swoje roszczenie w oparciu o treść art. 750 kc, stanowiącym o świadczeniu usług, które z kolei opierał na fakcie zawarcia umowy przelewu wierzytelności z pierwotnym wierzycielem – (...) w D. (art. 509 kc).

Pozwany podniósł zarzut nieistnienia umowy o świadczenie usług, powołując się na brak umocowania osoby, która złożyła oświadczenie woli w jej imieniu.

Zarzut pozwanego okazał się zasadny. Jak bezspornie wynika z zapisów nagrania rozmowy telefonicznej I. J. potwierdziła fakt umocowania jej do reprezentowania przedsiębiorstwa pozwanego J. J.. I jako rzekomy pełnomocnik złożyła oświadczenie woli obejmujące zawarcie umowy świadczenia usług rejestracji domen internetowych i ich utrzymanie w okresie obowiązywania umowy oraz z automatycznym przedłużeniem umowy w sytuacji jej niewypowiedzenia w oznaczonym terminie.

W ocenie sądu jednak umowa ta została zawarta w warunkach bezskuteczności zawieszonej, a powód nie dokonał odpowiednich, wymaganych przepisami prawa aktów staranności celem skutecznego zawarcia umowy. Umowa zawarta z rzekomym pełnomocnikiem nie uzyskała przymiotu ważności wobec braku jej potwierdzenia przez pozwaną.

W pierwszym rzędzie wskazać bowiem należy, że skoro powód wiedział, że nie prowadzi rozmowy z pozwanym, lecz z osobą potwierdzającą istnienie umocowania, to po myśli art. 99 § 2 kc winien w ramach weryfikacji domagać się od rozmówcy przynajmniej wskazania formy udzielenia pełnomocnictwa (ustne, pisemne) i jego zakresu (szczególne, ogólne). W przedmiotowym przypadku nie jest bowiem wymagana szczególna forma pełnomocnictwa (np. notarialne), wystarczające byłoby ustne pełnomocnictwo szczególne – do zawarcia przedmiotowej umowy. Jednak jeżeli I. J. powoływałaby się na pełnomocnictwo ogólne, wymagana byłaby forma pisemna (art. 99 § 2 kc).

Z zapisu rozmowy telefonicznej nie wynika, aby przedstawiciel usługodawcy pytał o formę udzielonego pełnomocnictwa ani o jego zakres. Mógł to jeszcze uczynić w ramach rozmowy weryfikacyjnej. Zaniechał tego i weryfikacja objęła jedynie ustne potwierdzenie danych i istnienie umocowania i była prowadzona z I. J., a nie z J. J.. W tej sytuacji zatem nie sposób przyjąć za zasadny argument powoda (zawarty w piśmie z dnia 22.02.2016 r.), że powoda chroni dobra wiara przy zawieraniu umowy, i że pełnomocnictwo zostało udzielone i nie został przekroczony jego zakres.

Nic nie stało bowiem na przeszkodzie uzyskaniu – w ramach rozmowy weryfikacyjnej – ustnego potwierdzenia zawarcia umowy przez mocodawcę, w trybie art. 103 kc.

Stosownie bowiem do tego przepisu (art. 103 § 1 kc) jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w imieniu której umowa została zawarta. Może również wyznaczyć w tym celu termin i staje się wolna (umowa jest skutecznie zawarta) po bezskutecznym upływie tego terminu (§ 2). Powód przed wykonaniem umowy nie wyznaczył pozwanemu terminu do potwierdzenia umowy, nie zbadał zakresu i formy umocowania osoby składającej oświadczenie woli, zatem nie chroni go dobra wiara.

O braku potwierdzenia zawarcia umowy powód dowiedział się z oświadczenia pozwanego z dnia 07.02.2013 r. nadanego zarówno e-mailem, jak również w liście poleconym, po przesłaniu jemu faktury vat. Nadto pozwany konsekwentnie, na każde wezwanie do zapłaty oraz przesłaną fakturę reagował w tożsamy sposób, zaprzeczając istnieniu umowy. W tej sytuacji oraz wobec zaprzeczenia udzielenia pełnomocnictwa przez pozwanego oraz samego świadka, sąd nie miał podstaw do przyjęcia, że w dacie składania oświadczenia woli I. J. była umocowana do działania w imieniu pozwanego. Z całokształtu okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów wynika, że I. J. w chwili składania oświadczenia woli w imieniu pozwanego nie była umocowana do jego złożenia, choć jego istnienie potwierdziła, jednak usługodawca nie dokonał aktów staranności dla potwierdzenia umowy, a zachowanie pozwanego zaprzeczające zawarciu umowy dobitnie wskazuje, że nie udzielił przedmiotowego umocowania I. J.. Nadto jak wynika z wydruku z CEIDG pozwany nie udzielał żadnej osobie pełnomocnictwa do reprezentowania jego w ramach działalności gospodarczej, które podlegałoby wpisowi do rejestru przedsiębiorców. Zdaniem Sądu nieprawidłowo wywodzi powód, że sama postawa rozmówcy staje się wystarczająca do oceny, czy umocowanie do dokonywania czynności prawnych w rzeczywistości istniało. Samo powołanie się na udzielone pełnomocnictwo nie oznacza jeszcze

jego istnienia. Zatem wobec braku potwierdzenia umowy przez pozwanego w trybie art. 103 kc, umowa z dnia 04.02.2013 r. jest nieważna.

Kwestię odpowiedzialności rzekomego pełnomocnika reguluje art. 103 § 3 kc.

Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 98 kpc. Pozwany wygrała sprawę w całości i poniósł koszty pojedynczej stawki wynagrodzenia adwokata – 600 zł.

Przesłuchanie reprezentanta strony powodowej było zbędne, albowiem osoba aktualnie reprezentująca powoda według zapisów KRS nie była uczestnikiem ani rozmowy ani czynności w toku i po wykonaniu umowy.

Strona powodowa nie wniosła zaś o przesłuchanie telemarketera ani innych osób, które w lutym i marcu 2013 r. były adresatami pism pozwanego.

SSR Joanna SKOWRON